

*Chciałem być malarzem, muzykiem, trafiłem jednak do filmu. Uważam, że w tej dziedzinie mam właściwości, których nie mają inni. Film to nie tylko profesja. To właściwość naszej duszy, naszego odczuwania i widzenia świata.* Tak określał się przed swymi widzami Andriej Tarkowski.

Oddajemy do rąk Czytelników obszerny, podwójny numer „Kwartalnika Filmowego”, cały poświęcony twórczości autora *Andrieja Rublowa*. Numer jest częścią, czy może uzupełnieniem projektu, który pod kierunkiem dr Zbigniewa Benedyktowicza realizuje Pracownia Antropologii Kultury, Filmu i Sztuki Audiowizualnej Instytutu Sztuki PAN. Pracownia, działająca w kilkusobowym zaledwie składzie, podjęła się zadań, jakie zazwyczaj wykonują wyspecjalizowane domy edytorskie. Rezultatem jej pracy będzie kilkutomowe, opatrzone przypisami wydawnictwo, obejmujące dorobek literacki reżysera. Nakładem Instytutu Sztuki ukażą się *Dzienniki* Andrieja Tarkowskiego z lat 1970-1986 (w tłumaczeniu i opracowaniu naukowym Seweryna Kuśmierczyka) oraz scenariusze do filmów *Mały marzyciel*, *Dziecko wojny*, *Andriej Rublow*, *Solaris*, *Zwierciadło*, *Stalker*, *Nostalgia*, *Ofiarowanie*, a także scenariusze nie zrealizowane (*Cudowny powiew*, *Sardor*, *Hoffmanniana*). Pracownia zorganizuje także przegląd filmów Tarkowskiego.

Całe to przedsięwzięcie, wymagające sporych nakładów finansowych, trudnych do zgromadzenia w dzisiejszych warunkach działania placówek naukowych, związanych z humanistyką, nie mogłoby się nawet rozpocząć bez pomocy wielu instytucji (m.in. Komitet Kinematografii, Fundacja Kultury, Fundacja Batorego), a także bez poparcia moralnego, jakiego udzielili tej inicjatywie prof. prof. Wiesław Juszczak i Jerzy Toeplitz oraz reżyserzy Andrzej Wajda i Krzysztof Zanussi. Pisali oni w listach do sponsorów projektu:

*Z wielką radością dowiedziałem się o inicjatywie prezentacji całego dorobku twórczego Andrzeja Tarkowskiego. Inicjatywa ta jest szczególnie mi droga ze względu na bliską przyjaźń, która łączyła mnie przez wiele lat z Andriejem Tarkowskim, którego uważam za jednego z największych twórców kina naszych czasów. Znajomość*

*tej twórczości wydaje mi się być, zwłaszcza dzisiaj, ogromnie pożyteczna dla młodych filmowców, którzy rozpoczynają swoją działalność, jak również dla młodych widzów z DKF, którzy tworzą filmową opinię publiczną (Andrzej Wajda).*

*Gorąco popieram tę inicjatywę, jako że Tarkowski był jedynym w historii filmu twórcą umiejącym wyrazić wartości duchowe w sposób tak uniwersalny, a jednocześnie tak chrześcijański (Krzysztof Zanussi).*

*Zapotrzebowanie, i na teksty, i na filmy Tarkowskiego, jest ogromne. Mam na myśli nie tylko wyrobioną publiczność kinową, ale i badaczy sztuki oraz literatury, dla których to dzieło stanowi zawsze ważny przedmiot odniesień. W sumie projekt zasługuje na poparcie, a ponadto na niezwykle uznanie (Wiesław Juszczak).*

*Jako historyk filmu pozwalał sobie podkreślić rolę i znaczenie Tarkowskiego w rozwoju sztuki filmowej. Niech mi będzie wolno ponadto zwrócić uwagę, że jak dotąd nigdzie na świecie nie zorganizowano sesji obejmującej całokształt twórczości (filmy i dzieła literackie) tego wielkiego artysty (Jerzy Toeplitz).*

W niniejszym numerze udało się zgromadzić oryginalne, napisane specjalnie dla „Kwartalnika Filmowego” prace autorów polskich, reprezentujących różne dziedziny wiedzy: antropologię kultury, filmologię, muzykologię i teologię. Redakcja przejrzała także niemal wszystkie publikacje książkowe oraz numery specjalne czasopism, jakie ukazały się za granicą, i z niezwykle obszernego materiału wybrała teksty najciekawsze, najbardziej znaczące. Pragnęliśmy pokazać możliwie najszersze spectrum rozważań, obecnych zarówno w literaturze zachodniej, jak i rosyjskiej (np. za czasopismem „Kinowiedczeskije Zapiski” drukujemy kilka wystąpień z międzynarodowego seminarium, które odbyło się w Moskwie, w 1989 r.). Teksty zamieszczone w „Kwartalniku” są analizą filmów Tarkowskiego lub pewnych motywów w jego twórczości, dotyczą zawartej w jego filmach symboliki, związków z religią, z kulturą rosyjską i ogólnie pojmowaną duchowością. W numerze znalazły się także wspomnienia (w tym również z dzieciństwa) siostry reżysera i kilku jego współpracowników.

Mamy nadzieję, że ten monograficzny numer będzie służył czytelnikom nie tylko jako kompendium podstawowej wiedzy o życiu i twórczości Andrieja Tarkowskiego, ale także jako dobry przewodnik w obcowaniu z jego dziełami.

J. G.